

Jana Patočki fenomenologia asubiektywna a problem dziejów filozofii

W 2007 roku obchodzono jubileusz 100-lecia urodzin Jana Patočki, a także 30-lecie jego śmierci. Pojawiła się zatem znakomita okazja, by filozofia autora *Esejów hereetyckich* zagościła w centrum dyskusji filozoficznych. Oczywiście w Czechach pozostaje ona najważniejszym punktem odniesienia i to nie tylko dla fenomenologów, ale także dla historyków filozofii, badaczy myśli antycznej, filozofii czeskiej czy idealizmu niemieckiego. Nieco odmienna sytuacja ma miejsce na Słowacji. Różnice wynikają głównie z uwarunkowań historycznych, gdyż Słowacja jest stosunkowo młodym krajem, młodym również filozoficznie. Poza tym w drugiej połowie XX wieku oddziaływanie Patočki w Czechosłowacji było mocno ograniczone, pisma wychodziły sporadycznie i przeważnie w samizdacie. Można powiedzieć, że wpływ Patočki sprowadzał się do jego bezpośrednich uczniów oraz przyjaciół za granicą. Sytuacja ta zmienia się w ostatnich latach, czego najlepszym wynikiem jest prezentowana tutaj książka.

Jedną z istotnych kwestii, przed jaką stają badacze filozofii Jana Patočki jest pytanie o to, co stanowi podstawę jego filozofowania. Czy można określić jakiś fundament (bądź fundamenty), na którym opiera się jego myślenie? Redaktorzy recenzowanego tomu⁴ wskazują na dwa istotne tematy: fenomenologię asubiektywną oraz refleksję nad dziejami filozofii. Więcej, próbują przekonać czytelnika o istotnym związku, jaki zachodzi między tymi motywami. Czym jest zatem fenomenologia asubiektywna i jaki jest jej stosunek do dziejów filozofii? O tym mówią dwa – moim zdaniem – najważniejsze artykuły w książce: Pavola Tholta (*Patočka o potrzebie i konieczności fenomenologii asubiektywnej*) oraz Vladimíra Leški (*Patočka a dzieje filozofii*).

⁴ P. Tholt, P. Nezník (red.), *Patočkova asubiektívna fenomenológia a dejiny filozofie*, Filozofická fakulta UPJŠ. Košice 2009, 253 s.

Koncepcja fenomenologii asubiektywnej to produkt późnego Patočki. W latach 1970 i 1971 publikuje po niemiecku dwa studia poświęcone problemom, które nurtowały go już wcześniej: *Die Subjektivismus der Husserlschen und die Möglichkeit einer asubjektiven Phänomenologie* oraz *Die Subjektivismus der Husserlschen und die Forderung einer asubjektiven Phänomenologie*. Wielu komentatorów (Richir, Rodrigo) uważa je za najważniejsze w dorobku Czecha. Fenomenologia asubiektywna to nie tylko rewizja fenomenologii Husserla, ale również historyczna polemika z dziełem Heideggera, Finka, Landgrebego czy nawet Sartre'a. Nowe pojmowanie fenomenologii.

Punktem wyjścia dla stworzenia fenomenologii asubiektywnej było pytanie o to, co i w jaki sposób się zjawia. Nie jest możliwe – jak chciał tego Husserl – oderwanie człowieka od świata. Nie jest możliwe rozdzielenie *cogito* od *sum*. Możliwość fenomenologii asubiektywnej nie może opierać się na podmiocie wyrwanym ze świata. Istnieje *ego* egzystencjalne, które w przeciwieństwie do *ego* transcendentalnego znajduje się po obu stronach relacji podmiotowo-przedmiotowej. Patočka uważa jednak, że nie można wykazać przejścia od *sum* do zjawiającej się rzeczy, nie można bowiem postawić się przed sobą. Oznacza to, że *sum*, jako *ego* egzystencjalne, nie jest rzeczą, która mogłaby zjawić się jako samoistna, jako byt. Innymi słowy, w fenomenologii asubiektywnej nie można pola fenomenalnego (fenomeny) traktować jako coś, co w żaden sposób nie wiąże się z ja. Fenomenalne pole, jako bycie fenomenów, w żadnym razie nie może przenieść się na jakikolwiek zjawiający się byt, nie jest możliwe także sprowadzenie go do obiektywnej przyrody.

Fenomenalne pole jest zasadniczo nieautonomiczne. Cała istota fenomenalnego pola polega na tym, że manifestuje, odkrywa coś innego. A to, co ukazuje się dla nas, zjawia się samo w sobie i dla nas, stanowi najczystsza forma naszego życia – istniejące *sum*. Świat nie jest już tylko tworem poznającego podmiotu. Przeciwnie, z jednej strony niezależny od podmiotu, z drugiej zaś – źródłowo z nim związany. Jest to świat, który zjawia się człowiekowi w naoczności jako wolnej twórczości, świat asubiektywny, świat głęboko ludzki. Trzeba jednak pamiętać, że człowiek jest zarówno bytem egzystencjalnym, jak i historycznym, o czym już więcej w artykule następnym.

W rozważaniach Patočki obecne są także inne wielkie tematy – filozofia dziejów i dzieje filozofii (Sokrates, Platon, Arystoteles, Mikołaj z Kuzy, Descartes, Komeński, Herder, Hegel i Masaryk). Niezastąpione miejsce w tym liczny panteon – zajmuje jednak recepcja filozofii Hegla. Patočka był przekonany, że dzieje filozofii i filozofia dziejów wraz z fenomenologią mogą stanowić jedność. Co więcej, tylko dzięki refleksji nad dziejami można zbudować własny model fenomenologicznej filozofii. Filozoficzne dzieło Jana Patočki oferuje taką niezwykłą syntezę historyczno-filozoficznej refleksji z fenomenologią. Patočka jest przekonany, że w filozofii współczesnej zawarta jest cała myślowa praca tysiącleci, a zadaniem

dziejów filozofii jest obserwowanie rozwoju ducha. Dzieje filozofii są w pewnym sensie wstępem do filozofii, ponieważ wyjaśniają powstanie filozofii, ale przede wszystkim zajmują się samym myśleniem, które przedstawione w dziejach filozofii stanowi jedność, a jej zauważalny pluralizm to po prostu różna manifestacja tego samego.

Jeżeli chcemy zrozumieć Platona czy Hegla, to praca historyczna niewiele nam w tym pomoże, ale w głównej mierze umożliwi nam to własne filozofowanie. W historiach filozofii nie znajdziemy klucza do zrozumienia Platona. Kiepski filozof nie może być dobrym historykiem filozofii. To jest zresztą Hegłowska myśl, że dzieje filozofii żyją filozofią systemową. Ambicją autora *Esejów heretyckich* nie jest zaproponowanie historii rozstrzygających tez, ale historii problemów, które z kolei prowadzą do kolejnych problemów. Nie chodzi tu o jakieś historyczne oceny, ale o ukazywanie zagadnień oraz pobudzanie filozofów do myślenia. Jedność dziejów filozofii i filozofii dziejów oferuje więc nową teoretyczną przestrzeń dla filozoficznego wyjaśniania problemów. Patočka nie próbuje rozumieć dziejów zachodniej filozofii jako ukierunkowanej drogi, prowadzącej do absolutnego celu, lecz całą swoją intelektualną energię koncentruje na filozoficzną rozmowę z nimi.

Patočka nie jest jednak bezkrytyczny wobec Hegłowskiego rozumienia dziejów filozofii. Filozofia bowiem nie jest skończonym *abstractum*, ale jest dziełem żywych ludzi. To nie ma być spekulacja o dziejach, lecz rozjaśnienie dziejów na podstawie ludzkiej dziejowości. Każde życie ma swoje własne wewnętrzne dzieje, swój wewnętrzny sens, który zdobywamy tylko osobistą walką, a podstawowym problemem filozoficznym staje się troska o duszę. W ostateczności – jak pisze w zakończeniu Leško – i tak wszystko prowadzi do człowieka. Człowiek jest miejscem bycia, nie jest jednak ani pasterzem bycia, ani sąsiadem bycia. Człowiek jest przede wszystkim sąsiadem człowieka, który chce żyć w prawdzie.

Pozostałe artykuły znakomicie uzupełniają wspomniane teksty zbioru. I tak, mamy artykuł o recepcji filozofii Kartezjusza w pismach Patočki z lat 30. (Milovan Ješić), o wspólnym z Leibnizem sposobie filozofowania (Peter Nezník), wreszcie o jego krytyce empiryzmu Berekeleya oraz Avenariususa (Ivan Vinjar). Ponadto Štefan Jusko analizuje pojęcie mitu w fenomenologii asubiektywnej, bowiem – jak wykazuje – nie jest on tylko stanem przedhistorycznym, przedfilozoficznym, ale kształtuje także samą filozofię. Filozofia żyje w micie. O rozwoju fenomenologii praskiego Sokratesa – począwszy od jego analiz świata naturalnego (1936), aż po koncepcje subiektywności – pisze Zuzana Hamzová. Róbert Stojka zwraca uwagę na konieczny związek między historią filozofii a fenomenologią asubiektywną, gdzie do głosu dochodzi problem świata jako całości, czasowości i historyczności. Najważniejszą formą ruchu w świecie jest wolność, rodząca problem moralnej odpowiedzialności, co z kolei – jak w sposób interesujący prezentuje tekst Kataríny Törönkovej – może nasuwać podobieństwo między Rortym a Patočką.

Podsumowując: wartością książki jest na pewno to, że przybliża czytelnikowi najmniej znaną część filozofii Patočki – fenomenologię asubiektywną. Więcej, pokazuje, że fenomenologia egzystencjalnego ruchu jest w sposób istotny związana z treścią różnych interpretacji dziejów filozoficznej refleksji. Filozofia dziejów Patočki ugruntowana jest na stanowisku, że człowiek jest bytem, w którym rozgrywa się proces zjawiania. Świat zjawia się człowiekowi, ponieważ jest on czymś więcej niż cały świat rzeczywisty, spoczywa o wiele głębiej niż świat materialny. Teksty zawarte w książce ukazują nam również to, że dla Patočki człowiek jest także bytem, który zawsze znajduje się w określonej sytuacji dziejowej, a sens jego życia przejawia się dopiero w jego dziejach.

Na jedną kwestię warto jeszcze zwrócić uwagę. Dzieło to daje także szeroki przegląd młodego słowackiego środowiska filozoficznego. Trzeba przyznać, że pod kierunkiem Vladimíra Leški i Pavola Tholta w Koszycach powstała dobrze zapowiadająca się grupa, nie traktująca Patočki jako epigona Husserla, Heideggera czy Finka, ale jako jednego z najważniejszych filozofów kształtujących nową refleksję nad dziejami filozofii.